

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę  
do domu dopłaca się 60 halery.

Z przesyłką poczt. w kraju  
i monarchii:  
miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.  
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz  
petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadstawane za wiersz petitowy lub  
jego miejsce 80 halery.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.  
najmniej 60 halery. Wyruzy grub-  
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:  
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacya uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Środa 19 października.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Piotra z Alk. — Jutro: Felicyana B. — Gr. kat. Dziś: 6. Fto my Ap. — Jutro: 7. Serhya M. — Słow. Dziś: Ziemowita b. — Jutro: Budziślawy.

Wschód słońca 6:31, zachód 4:57.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w d. powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtór. i piąt. 3—5. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (z powodu przenosin zamknięte). — Bibl. uniw. zamknięta z powodu przenosin. Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtórki, środy, piątki i soboty 4—6 — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele 11—12. — Biblioteka Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczeni (Czarneckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtór., środ. piąt. sob. 9—12 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięk. (Muzeum przemysł.) od 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. Wystawa prac Wilhelma Wachtla. Salon sztuk pięknych p. Latoura (plac św. Ducha 10, l. p.) otwarty od 10—7. Wstęp 60 h., w niedzielę 40 h., młodz. szkol. 20 hal. Obecnie na krótki czas kilkadziesiąt nadzwyczaj zajmujących dzieł światowej sławy artysty-malarza Męciny-Krzysz. Oprócz tego mnogie dzieła również głośnych artystów jak Grottgera, Bratkowskiego, Grabińskiego, Kossaków, Tepy itd. itd.

Foto - Plastikon w Pasażu Hausmana (46 raz) premiiwane) od 19—29 października do widzenia: Autentyczne zdjęcia z terenu wojny rosyjsko-japońskiej Port Artura i Korea. Wstęp 20 hal.

Posiedzenia i zgromadzenia. Nadzw. Walne zgromadzenie Stow. kandydatów adwokatury o godz. 7:30 wiecz. — Pierwsze zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa Politechnicznego (odczyt r. Jana Frankego). — Zebranie słuchaczy I. roku Uniwersytetu i Politechniki w Czytelnicy akademickiej o g. 7 w.

Teatr miejski. Dziś 19 bm.: „Nitka jedwabiu“, komedia w 3 aktach, Wiktoryna Sardou. — Jutro: „Konsul generalny“, operetka w trzech aktach A. Landesberga i L. Steina; przekład A. Kiczmana. Muzyka H. Reinhardta.

## Z komisji sejmowych.

Lwów, 19 października.

Komisja dla reform agrarnych obradowała wczoraj pod przewodnictwem p. Sękowskiego nad sprawozdaniem p. Łazarzkiego w sprawie operacji agrarnych.

Posel Trzeciecki zauważył, że dotychczasowy rozwój operacji agrarnych jest zbyt małym, aby nas mógł zadowolić, a koszta w porównaniu z małym rezultatem zbyt wielkie.

Wprost przeciwnie zapatrywanie wypowiedział poseł Hupka, podnosząc, że jeżeli zaraz po wejściu w życie ustaw komasacyjnych zgłosiło się cztery gminy, to jest to rozwój przechodzący, jak na początek najśmielsze nadzieje. Tego rodzaju ustawy wchodzi z początku zwłaszcza bardzo powoli i z wielkim oporem w życie i rozszerzają się dopiero po pierwszych naocznych przykładach. Te naoczne przykłady w 4 naraz gminach niebawem będą, akcja więc powinna teraz raźniejszym pójść krokiem. Mowca stwierdza, że z tych początków możemy być zadowoleni i że należałoby tylko wypowiedzieć życzenie, aby Wydział krajowy miał już teraz dostateczne środki i siły techniczne, aby dalszym rozwojem nie był zaskoczony i nie potrzebował go wstrzymywać.

Zapatrywanie p. Hupki poparł w dłuższym przemówieniu p. Struszkiewicz, wykazując, że w innych krajach austriackich natrafiła akcja komasacyjna w początkach na daleko większe trudności i większy opór, niż u nas.

To samo stwierdził członek Wydziału krajowego p. Pilat.

Po przemowie posła Pajgerta, uzupełniającej jeszcze wywody poprzednich mowców, przyjęto sprawozdanie Łazarzkiego do wiadomości.

W komisji bankowej toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusja nad sprawozdaniem p. Hupki o Banku krajowym. Zabierali głos pp.: Gorayski, Żardecki, Maryewski, Merunowicz, Skalkowski i Abrahamowicz.

Po przemówieniu referenta p. Hupki, oraz wyjaśnieniach dyr. Banku Zgórskiego, sprawozdanie przyjęto.

Komisja gminna przeprowadziła wczoraj przedwstępny dyskusję nad wnioskiem p. Bujnowskiego o połączenie obszarów dworskich z gminami.

W dyskusji zabierali głos pp.: Bobrzyński, Mojsa,

Zaleski, Hupka i wnioskodawca Bujnowski, poczem uchwalono odroczyć dyskusję.

Następnie na podstawie referatu p. Bujnowskiego zatwierdzono przedłożenie Wydziału krajowego z projektem zmiany §§ 19 i 42 ustawy o reprezentacji powiatowej, zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego.

Komisja prawnicza obradowała wczoraj nad referatem posła Fruchtmanna o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu VI.

Z uchwalonych na podstawie tego referatu wniosków, podnieść należy rezolucje o zmianę ustawy o kwaterunku żandarmeryi, o reformę postępowania niespornego i o założenie całego szeregu sądów obwodowych i powiatowych.

Wniosek prezydentów miasta Krakowa i Lwowa o rewizję przepisów, zakazujących budować w rejonach fortecnych, przydzielono do referatu posłowi Władysławowi Leopoldowi Jaworskiemu.

Komisja podatkowa przeprowadziła wczoraj ogólną dyskusję nad referatem o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie wadliwego wykonywania ustaw i przepisów podatkowych i należytościowych.

Ogólną część referował p. Głabiński, zaś poszczególne działy podatków p. Loewenstein.

W dyskusji zabierali głos niemal wszyscy członkowie komisji, krytykowano nie tyle same ustawy podatkowe ile ich wykonywanie, a przede wszystkim podano nader ostrej krytyce przepisy wykonawcze do ustaw podatkowych.

Szczegółową dyskusję odroczone do następnego posiedzenia.

Komisja sanitarna przeprowadziła wczoraj ogólną dyskusję nad referatem p. Marsa o sprawozdaniu z czynności departamentu sanitarnego Wydziału krajowego. Dyskusja była nader ożywioną, podnoszono bowiem pewne zarzuty przeciw lustracyom rachunkowym szpitali, oraz przeciw sposobowi układu sprawozdania Wydziału krajowego. Dalszą rozprawę odroczone do następnego posiedzenia.

Komisja budżetowa zatwierdziła wczoraj na podstawie referatu p. Pinińskiego przedłożenie Wydziału krajowego w przedmiocie subwencyonowania budowy teatru ruskiego we Lwowie. W przedłożeniu Wydziału krajowego wprowadziła jednak komisja pewne zmiany i tak uchwaliła komisja następujące wnioski:

1) Sejm przyznaje w zasadzie na budowę ruskiego teatru narodowego we Lwowie subwencję w wysokości jednej trzeciej części rzeczywistych kosztów wystawienia budynku teatralnego, jednakże co najwyżej do wysokości sumy 300.000 koron.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do przyjęcia imieniem kraju — lecz dopiero wtedy, gdy inne fundusze na cel budowy będą dostatecznie zabezpieczone — zobowiązania do wypłacania przez 51 lat tytułem subwencji kraju na budowę narodowego teatru ruskiego we Lwowie rat procentowych i amortyzacyjnych pożyczki nie wyżej jak czteroprocentowej, zaciągając się mającej na cel tej budowy w wysokości maksymalnej 300.000 koron, pod warunkiem:

a) że utworzoną zostanie fundacja ruskiego teatru narodowego we Lwowie na zasadach projektu aktu fundacyjnego przez Wydział krajowy przedłożonego, ale ze zmianami poniżej podanemi;

b) że Wydział krajowy w sposób i w formie jakie uzna za stosowne, uzyska prawne zabezpieczenie, dające zupełną pewność, że lokalności w budynku teatru ruskiego we Lwowie, nie będą nigdy używane na jakiegokolwiek inne przedstawienia teatralne, jak tylko na przedstawienia w języku ruskim (małoruskim), oraz, że służyć będą wyłącznie tylko na przedstawienia teatralne a ponadto tylko na koncerta i bale, wszelki zaś inny sposób ich używania będzie wykluczony.

3) Dołączony do sprawozdania Wydziału krajowego projekt aktu fundacyjnego ruskiego teatru narodowego we Lwowie, ma ulec następującym zmianom:

a) Rada fundacyjna ma się składać z jedenastu członków, z których pięciu mianuje Wydział krajowy, pięciu wyznaczają Towarzystwa ruskie „Proświta“, „Ruska Besida“, „Towarzystwo im. Jana Kotlarewskiego“, „Tow. im. Szewczeni“, „Związek Towarzystw śpiewackich i muzycznych we Lwowie“ (każde towarzystwo po jednemu), a wreszcie jednego Rada miasta Lwowa. Z pomiędzy pięciu członków Rady, mianowanych przez

Wydział krajowy, większość musi należeć do narodowości ruskiej.

b) Jeżeliby które z wymienionych towarzystw przestało istnieć, to w jego prawa wyznaczania członka Rady fundacyjnej wchodzi inna instytucja, mająca te same lub pokrewne cele, o czym rozstrzyga Rada fundacyjna za zgodą Wydziału krajowego.

c) Wydzierżawienie przedsiębiorstwa teatralnego, lub też ustanowienie naczelnego kierownika artystycznego ulega zatwierdzeniu Wydziału krajowego.

W motywach do powyższych wniosków podnosi poseł Piniński, że jeśli komisja budżetowa godzi się w ogólnych zarysach na propozycje Wydziału krajowego i z nie mniejszą od niego życzliwością pragnie wesprzeć skutecznie to wielce doniosłe dla narodu ruskiego przedsięwzięcie, to przecież widzi się zniewoloną poczynić pewne zastrzeżenia i zmiany we wnioskach Wydziału krajowego tak co do chwili, kiedy ma nastąpić realne obciążenie funduszu krajowego, jak i co do składu zarządu fundacji, a wreszcie co do określenia celu, na który będzie mógł być użyty budynek teatralny.

Co się tyczy pierwszej kwestyi, sądzi komisja, że wobec tego, iż kosztorysy budowy teatru nie są jeszcze ustalone, a fundusze inne na ten cel zebrane dotąd stosunkowo zbyt szczupłe, przyjęcie zobowiązania do wypłacenia subwencji krajowej dopiero wtedy będzie mogło nastąpić, gdy reszta funduszy na cel budowy będzie zabezpieczona. Zwłoka co do samej budowy teatru spowodowana tem, iż nadto zrozumiałem zastrzeżeniem nie będzie zresztą prawdopodobnie znaczna, ponieważ doszło do wiadomości komisji, iż fundusze zebrane na cel budowy mają być w chwili obecnej już podobno znacznie wyższe, aniżeli to jest podane w sprawozdaniu Wydziału krajowego, a rezultat z odsprzedaży zbędnych parcel nabytej realności będzie także prawdopodobnie korzystniejszy, aniżeli w obliczeniu podanem w sprawozdaniu Wydziału krajowego przyjęto.

Co się tyczy składu Rady fundacyjnej, której zarząd sprawami fundacji ma być powierzony, nie może komisja zgodzić się na to, aby Wydział krajowy do Rady tej wysyłał tylko 2 członków, t. j. tą samą ilość co każde z osobna z towarzystw artystycznych, lub naukowych ruskich, którym prawo to przypaść ma w udziale. Przeciwnie wobec wielkiej doniosłości, jaką ma i mieć będzie scena narodowa ruska pod względem kulturalnym i społecznym, jest rzeczą niezbędną, aby zasiadający w Radzie fundacyjnej delegaci Wydziału krajowego mieli w jej składzie wpływ co najmniej równorzędny z delegatami Towarzystw do współudziału w zarządzie powołanych. Z tego powodu powinien zdaniem komisji skład Rady fundacyjnej być takim, aby w niej zasiadało pięciu członków mianowanych przez Wydział krajowy, takąż sama ilość członków mianowanych przez poszczególne ruskie Towarzystwa naukowe i artystyczne, a wreszcie jeden członek delegowany przez Radę król. stoł. miasta Lwowa. Ażeby wszakże zapewnić, iż znaczna większość członków Rady należeć będzie do narodowości ruskiej, dodaje komisja zastrzeżenie, że z pomiędzy pięciu członków mianowanych przez Wydział krajowy, trzech przynajmniej mają należeć do narodowości ruskiej. Komisja wyraża przekonanie, że nie może najniższej ulegać wątpliwości, że członkowie Rady mianowani przez Wydział krajowy niemniej od innych członków będą mieć w sprawach zarządu jedynie dobro fundacji i potrzeby kulturalne ruskiego narodu na oku. Ze względu jednak na doniosłość instytucji i znaczne ofiary na ten cel ze strony kraju, nie licowałoby to, zdaniem komisji, z powagą najwyższej władzy autonomicznej krajowej, gdyby jej delegaci na losy instytucji nie mieli zapewnionego dostatecznego wpływu.

Dalsza ważniejsza zmiana w propozycjach wydziału krajowego, którą komisja budżetowa uważa za niezbędną, tyczy się ewentualnego wydzierżawienia przedsiębiorstwa narodowego teatru ruskiego, lub też ustanowienia naczelnego artystycznego kierownika przy prowadzeniu przedsiębiorstwa we własnym zarządzie.

Tu zdaniem komisji, musi Wydział krajowy wobec stosunkowo podobnego finansowego poparcia budowy teatru krakowskiego i lwowskiego, pominąwszy już kwestję corocznej na prowadzenie przedsiębiorstwa przeznaczonych subwencji kraju, mieć ten sam wpływ na decyzje Rady fundacyjnej, jaki mu jest zapewniony wobec polskiej sceny narodowej we Lwowie. Najważniejsza tedy w zarządzie instytucji całej decyzya wydzierżawienia teatru lub ustanowienia naczelnego artystycznego kierownika powinna ulegać zatwierdzeniu Wydziału krajowego. Autonomia w zarządzie teatru przyznana Radzie fundacyjnej, która i tak w szczegółach sięga dalej,

aniżeli autonomia gminy miasta Lwowa, (a względnie Krakowa w tejże samej kwestyi) powinna co do tego najważniejszego punktu uieść ograniczeniu.

Co się tyczy kwestyi, na jaki cel lokalności w budynku teatru narodowego ruskiego we Lwowie, będą mogły być użyte, podziela komisya zapatrywanie Wydziału krajowego, iż ze względu na cel instytucyi i ewentualne niebezpieczeństwo konkurencyi dla sceny polskiej we Lwowie, przedstawienia w jakimkolwiek innym języku, jak tylko w języku ruskim, muszą być wykluczone. Zastrzeżenie to wszakże zdaniem komisyi nie wystarczy, lecz nadto potrzebnym jest zabezpieczenie, że lokalności te nie będą nigdy użyte na jakiegokolwiek cele niezgodne z zadaniem fundacyi. Dlatego dodaje komisya zastrzeżenie, iż lokalności te mają służyć wyłącznie tylko na cele teatralne, a nadto w myśl wyrażonych życzeń, na koncerty i bale. Wszelkie inne bądź towarzyskie, bądź inne cele są wykluczone, jako sprzeczne z zadaniem instytucyi.

Wreszcie mniema komisya, że w interesie rozwoju literatury dramatycznej ruskiej należałoby tę zmianę zrobić we wnioskach Wydziału krajowego, aby nie ograniczać przedstawień wyłącznie tylko do t. zw. języka ukraińsko-ruskiego. Skład Rady fundacyjnej jest tego rodzaju, że z góry zapewniony jest przeważny wpływ tych towarzyszt ruskich, które należą do kierunku t. zw. narodowolub ukraińsko-ruskiego. Nadto przedstawienie w języku rosyjskim lub zbliżającym się o tyle do rosyjskiego, że nie podpadały już pod pojęcie „matoruskiego” są z góry wykluczone. To zdaniem komisyi powinno wystarczyć. Natomiast wykluczenie od sceny narodowej ruskiej raz na zawsze wszelkich sztuk, choćby miały wielką wartość dramatyczną lub literacką, jeżeli tylko nie są pisane w języku i pisowni podpadającej ściśle pod pojęcie „ukraińsko” ruskiego języka, wydaje się komisyi ze względów literackich i ze względu na interes samej sceny ruskiej, jako nieuzasadnione.

\*

Na podstawie referatu p. Pinińskiego o uchwaleniu komisya budżetowa dalej cały dział budżetu wydatków na teatry i sztuki piękne, a przy tej rubryce przyznano Towarzystwu Sztuk pięknych we Lwowie na urządzenie zasilek w kwocie 6.000 kor. płatny w trzech ratach rocznych po 2.000 koron począwszy od r. 1905.

W końcu na podstawie referatu p. Niezabitońskiego załatwiła komisya budżet krajowego szpitala we Lwowie.

Wczorajsze posiedzenie komisyi budżetowej trwało pięć godzin, dłuższą dyskusję wywołała bowiem sprawa subwencyonowania budowy teatru ruskiego. Przy tak wyęzającej pracy, jaką komisya budżetowa rozwinęła, można spodziewać się, że najdalej do poniedziałku cały budżet zostanie przez komisję załatwiony.

\*

#### Oplaty propinacyjne a fundusze miast.

Wśród licznych petycji, memoriałów itp., wnoszonych każdej sesyi do Sejmu galicyjskiego nie wszystkie są prywatnej lub drobiazgowiej natury, lecz znajdują się pomiędzy nimi nawet nie pozbawione szerszego znaczenia. Do rzędu tych ostatnich zaliczyć należy „Memoriał kr. m. Rohatyna w sprawie poboru opłat od trunków propinacyjnych na potrzeby administracyjne gminy po zniesieniu prawa propinacyi po roku 1910”, wniesiony na ręce posła M. Torosiewicza.

Dla Rohatyna ta sprawa przedstawia się bardziej zawile niż dla innych miast z powodu nierozstrzygniętego zasadniczo dawniejszego sporu komu właściwie przysługuje prawo pobierania opłat propinacyjnych: miastu czy właścicielowi obszaru dworskiego? Autorowie jednak memoriału nie poprzestali na stronie historycznej i formalnej i potrafiliby z lasu szczegółów i kwestyjek lokalnych wydobyć się na stanowisko ogólnokrajowe.

Jest niem kwestya co się stanie z finansami miast, dzierżawiących dziś prawo propinacyi po roku 1910 tj. po wygaśnięciu tego prawa?

Owóż o tej właśnie sprawie memoriał wniesiony przez gminę Rohatyn i jej burmistrza p. Seweryna Manasterskiego, mówi jak następuje:

„Miasto Rohatyn jak i również wszystkie miasta w kraju po roku 1910 znajdują się w bardzo trudnym położeniu, dochody bowiem tychże prawie wszystkie lub największa część płyną ze źródeł propinacyjnych połączonych z dochodami z dodatków od napoju alkoholizacyjnych — otóż obawa ta zmusza Reprezentację miasta Rohatyna odnieść się do Wysokiego Sejmu żeby w drodze ustawodawczej zapobiegł tej groźnej klęsce kraju przez upadek miast pozbawionych dochodu.

„Ośmielamy się wystąpić z projektem a mianowicie:

„Utrzymanie tego stosunku propinacyjnego, przepuścimy pod inną nazwą naprzykład opłat konsumcyjnych nadal po roku 1910 jakim jest dotąd.

„Miasta i inne gminy na ten wypadek zatrzymując te same prawa, utrzymałyby się w dochodach jakie dzisiaj z tych źródeł mają — a w miarę wzrastania tych dochodów miałyby na dalsze kulturalne wymogi, jakie z biegiem czasu ciągle w miastach się mnożą i mnożyć będą.

„Dochody jakie dziś wpływają do funduszy dyrekcji propinacyjnej mogłyby i powinny być użyte na zasilenie funduszy na szkolnictwo, widzimy bowiem, że dochody z propinacyi co rok się podwyższają, a głównie przez konsumcję piwa w miastach, co oczywiście i ciągle podnosić się będzie. Krocie więc tych dochodów jakie rok rocznie z konsumcyi napojów alkoholi-

cznych do kasy krajowej by wpływały, służyłyby do podniesienia szkolnictwa krajowego, wynikałoby z tego korzyść ta, że ubogi kraj nasz nie byłby w przyszłości obciążony wysokimi dodatkami na szkolnictwo — z drugiej strony miałaby ta sprawa rzecz moralną za sobą — gdyż kosztem tych, którzy nadmiernie używają alkoholu kształciłaby się młodzież.

„Żeby zaś tak miasto jak i krajowemu funduszowi szkolnemu zapewnić dochody, winno się co do administracji zachować w ten sam sposób, jaki obecna dyrekcja propinacyjna utworzyła, gdyż prawo propinacyi musi koniecznie pewnymi rajonami być wydzierżawiane, aby nie tworzyć konkurencyi wadliwej dzierżawców tego prawa między sobą.

„Nie możemy tutaj nie wspomnieć o tem, że gdyby prawo propinacyi, a względnie pobieranie opłat od alkoholizacyjnych napoju ustało, że na ten wypadek ze strata magistratów gminnych jedynie szynkarze sprzedając napoje w stosunkowo wysokich cenach majątki by robili.”

Niema wątpliwości, że Sejm i Wydział krajowy zajmą się tą żywiołową sprawą i czy w ten sposób, jak to proponuje m. Rohatyn, czy też w inny, postarają się zapobiedz ruinie budżetów miast naszych, już i tak nad miarę dziś przeciążonych.

## WOJNA.

### Straty rosyjskie.

Londyn. (Tel. wł.) „Morning Post” donosi z Szangaju, że rosyjskie straty w bitwie nad rzeką Szacho wynoszą 17 tysięcy zabitych i 80 tysięcy rannych.

### Szczegóły z walnej bitwy.

Londyn. (TBK.) Biuro Reutera otrzymało z głównej kwatery wschodniej armii rosyjskiej obszernie sprawozdanie o bitwie koło Szacho.

Marsz tej armii rozpoczął się dnia 5 bm. w równej linii z armią zachodnią, tak iż nieprzyjacieli musiał się bronić pomiędzy Jentajem i Baniapudzą.

Dowódcy zaapelowali do oddziałów rosyjskich, aby nie szczędziły wysiłków i z ufnością w zwycięstwo szły naprzód. Usposobienie w szeregach żołnierzy było doskonałe. Niebawem wmaszerowano na teren bardzo górzysty i tu spotkano się już z Japończykami. Dnia 7 b. m. donosił generał Rennekampf, że dotarł do wsi Tonitseo. W dniu tym słyszano strzały jego artylerii. Dnia 9 bm. doszła armia rosyjska do Baniapudzy. Przednia straż walczyła już a ogień artylerii trwał do zmierzchu. Rosyanie obsadzili japońskie szanice, które po większej części nie były wykończone.

Centrum było w tym czasie oddalone o 25 wiorst od Taitseho.

Dnia 10 b. m. o godz. 11 przedpołudniem zaczął się gwałtowny ogień artylerii w stronie Jentaju i trwał aż do nastania ciemności.

W ciągu dnia nadeszła od Kuropatkina wiadomość z gratulacyami dla Stackelberga z powodu jego pomyslnego marszu i obsadzenia Baniapudzy.

Dnia 11 o godz. 6:50 rano zapanowała walka na prawem skrzydle i objęła wkrótce środek i lewe skrzydło. Cztery korpusy otworzyły silny ogień na Japończyków, którzy zajmowali stanowisko panujące nad okolicą, ponieważ obsadzili wierzchołki szeregu wysokich skał, poprzerynanych wąwozami. Front armii rosyjskiej ciągnął się w kierunku na południowy zachód, w odległości 45 kilometrów na południowy zachód od Mukden. Piechota natrafiła na małe japońskie oddziały na niższych wzgórzach i odparła je. Tymczasem jeden korpus był w rezerwie.

Japońska piechota nie zwracając większej uwagi na działa rosyjskie, rzuciła na szeregi rosyjskie granaty. Atak na japońskie stanowiska zaczął się 20 minut po godz. 12 w południe. Walka była o tej porze na całej linii koło Jentaj powszechną. Korpusy, które dotarły do wąwozów Czanling i Tamanling wśród silnego ognia karabinowego i gradu szrapneli, posunęły się ku stanowiskom japońskim. O godz. 3 popoł. nadszedł rozkaz wykonania ponownego ataku. Rosyjska artylerja zmusiła japońskie baterie do milczenia, poczem na resztę dnia stała się panem sytuacji. Nieprzyjacielska artylerja, stojąca naprzeciw armii Stackelberga, była słaba, składała się prawdopodobnie z samych dział górskich. Główna siła nieprzyjacielskiej artylerii była natomiast skoncentrowana naprzeciw centrum rosyjskiego. Japońskie mitrajery i piechota utrzymywała silny ogień, zwrócony na Rosyan, którzy posuwali się w trzech liniach. Szeregi rosyjskie utrzymujące ogień, zdawały się być bardzo silne. Żołnierze byli obciążeni tobołkami a ponieważ teren był ślizki, mogli się tylko powoli posuwać. Mimo to artylerja popierała skutecznie piechotę. Chwilami ogień ustawał. Jeden korpus usiłował Japończyków oskrzydlić, lecz nie udało mu się to.

W tym samym czasie marsz ku zachodnim wzgórzom, obsadzonym przez nieprzyjaciela, doznał pewnego opóźnienia. Dziewięć minut przed 6 skierowano ogień granatów na wąwozy, Niedługo potem oba korpusy były już w odległości tylko 100 metrów od Japończyków.

Dnia 11 bm. z nastaniem nocy, Japończyki ciągle ostrzeliwali Rosyan, pomimo tego, że znajdowali się w odległości tylko 50 metrów. Walka trwała bez przerwy przez całą noc. Nad ranem sytuacja była niezmienną. Sadzę — dodaje korespondent, że Japończyki wzmocnili w międzyczasie swe pozycje.

Gen. Biderling doniósł tego rana, że jego kolumna nie czyni postępów. O godz. 1/2 2-giej nadeszła wiadomość, że centrum rosyjskie po strasznej kanonadzie

zostało odparte i że Japończyki obsadzili ostatnie, najniższe położone pasma wzgórz, po odparciu prawego skrzydła rosyjskiego.

Z nadchodzących wiadomości wynikało, że centrum rosyjskie zostało przełamane i że gen. Stackelberg, oraz jego bagaże, tren i rezerwy znajdują się w odwrocie w kierunku północnym. W ten sposób w centrum rosyjskiem powstała wielka luka. Japończyki wtargnęli w tę lukę. Komendant rosyjski wysłał jeden korpus celem wzmocnienia centrum. Korpus ten dostał się znów pod bardzo silny ogień japoński. Japończyki wykonali kontratak na centrum, a zatem na najłabsze miejsce armii rosyjskiej. W ten sposób groziło niebezpieczeństwo, że armia Kuropatkina będzie rozbitą na dwie części i że każda z nich będzie pobita.

Japończyki korpus wysłany do wzmocnienia centrum odparli, a następnie zaatakowali centrum, a równocześnie prawa ich kolumna operowała przeciw lewemu skrzydłu rosyjskiemu.

Okolo godz. pół do 2-giej gen. Stackelberg pomaszerował z czterema pułkami rezerwy, aby wykonać atak na zachodnie skrzydło Japończyków i starać się lukę w centrum znów zapelnąć. O godz. 4 m. 20 luka została wypelniona, ale rezultat walki jest taki, że armia rosyjska znajduje się w krytycznym położeniu i istnieje ciągle niebezpieczeństwo rozbitcia jej na dwie części.

Dnia 13 bm. 1 i 3-ci korpus armii trzymały się na swych stanowiskach. Okolo południa Japończyki uderzyli na prawe skrzydło tej wschodniej armii. Wysłano dla ochrony tego skrzydła dwie dywizye, ale Japończyki zdobyli pozycje dominujące, których Rosyanie nie mogli odbić.

Przez cały dzień 13 bm. trwała bardzo zacięta walka. Japończyki atakowali ciągle. O godz. 5:30 po południu otrzymało kilka korpusów rosyjskich wschodniej armii rozkaz wstrzymania walki. W nocy z 13 na 14 bm. część tej armii udała się ponownie w kierunku północnym. Na zachodzie słyszano znów silny ogień, pochodzący z północy, gdzie armia rosyjska znajdowała się w odwrocie. Długości frontu rosyjskiego nie można ocenić.

Dnia 15 bm. walka trwała w rozmaitych punktach. Straty rosyjskie były bardzo wielkie.

### Fortuna variabilis.

Berlin. (Tel. wł.) W przeciwstawieniu do depesz nadchodzących z Tokio, ogłasza „Berl. Local Anzeiger” depeszę datowaną z 17 b. m. z Mukdena, która brzmi: Dnia 15 i 16 b. m. walka na całym froncie armii mandżurskiej trwała dalej. Rosyjskie wojska zachowały swoje stanowiska. Udało się im także na niektórych miejscach przejść do ataku. Dnia 16 po godz. 6 wieczorem Rosyanie wypędzili Japończyków z miejscowości Chuan-szan, przyczem zdobyli 8 dział japońskich. Ubiegłej nocy między godziną 12 a 1 Japończyki trzykrotnie atakowali Rosyan nad rzeką Szakbo. Wśród morderczego ognia, który trwał trzy kwadransy, Japończyki zostali odparci. Strategiczne położenie Japończyków jest obecnie bardzo niepomyślne. Jeżeli Rosyanom szczęście dalej dopisze, gotowa nastąpić katastrofa dla armii japońskiej, która zakończyłaby tę krwawą walkę.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tageblatt” donosi pod datą wczorajszą z Petersburga: Wczoraj o godz. 11 przed południem udało się Rosyanom przełamać japońskie centrum, zając kilka dział i pojmać kilkuset Japończyków w niewolę. Japończyki zostali daleko odrzućni, tak, że pozycje pojedynczych oddziałów japońskich są zagrożone. Kuropatkin sam prowadził atak. Pomimo tego w tutejszym sztabie generalnym panuje przekonanie, że rozstrzygnięcie bitwy musi nastąpić na skrzydle wschodniem, a nie na centrum. Walka trwa w dalszym ciągu.

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donosi korespondent „Local Anzeigera”. Z Mukdena donoszą tu: Centrum japońskiej armii zostało przez Rosyan przełamane, a Rosyanie zdobyli 11 dział. Centrum stanowiło klucz do pozycji japońskiej. Zwycięstwo pochłonęło ogromne ofiary. Wszystkie wzgórza pokryte są zwłokami. Walka trwa dalej. Wśród zdobytych dział znajdują się baterie polne i górskie. Zwycięstwo przypisać należy głównie strzelcom syberyjskim. Kilkuset Japończyków pojmano w niewolę. Rosyanie maszerują naprzód. Jeżeli im się uda dotrzeć do Czen-Liantu, w takim razie Japończyki będą zmuszeni bez walki opróżnić miejscowość Linszin, a wtedy Rosyanie będą posiadali nadzwyczaj korzystne pozycje i będą mogli obejść lewe skrzydło Japończyków.

### Na wzgórzach „Samotnego drzewa”.

Paryż. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą: Szóstej kompanii 23 syberyjskiego pułku przypada główna zasługa przy zdobyciu wzgórza „Samotnego drzewa”. Szef kompanii został przebity bagnietami żołnierzy japońskich i lukiem rzucony na dół, tak, że zwłoki jego doszczętnie zostały rozszarpane. Rosyan ogarnęła furja walki. Dowodzący atakiem generał Meyendorf otrzymał w czas znaczne posiłki od Zarubajewa. Szósty syberyjski pułk miał okazać wielką pogardę śmierci. O każdą piędź ziemi walczone bagnietem. Wielu Japończyków zostało udużonych. Między sprychami japońskich dział znalaziono części ciała artylerzystów. Wszystkie rowy przepełnione są zwłokami żołnierzy. Rosyanie mieli stracić 4.000 ludzi, straty japońskie mają być większe.

### Na prawem skrzydle rosyjskiem.

Petersburg. (Tel. wł.) Z rosyjskiego prawego skrzydła nadchodzą pomyslnie wiadomości. Dwie dywizje rezerwowe generała Nodzu, jak slychać, miały być pobite, a miejscowość Ling-Szin-Pu po siedmiu rozpaczliwych atakach Rosyanie wzięli.

**Domniemany cel ataków rosyjskich.**

**London.** (Tel. wł.) Według sprawozdań z frontu tutejsze koła wojskowe uważają rosyjskie ataki jako akcję dla krycia odwrotu całej armii ku północy. Rosyanie, jak sądzą, zajmą nowe pozycje na północnym brzegu rzeki Hunko lub też odciągną jeszcze dalej na północ.

Z Szangaju donoszą: Operacje nad rzeką Szaho już ukończone. Marszałek Oyama zreorganizował swoją armię do nowego ataku. Generał Oku poniósł znaczne straty.

**Osobiste męstwo Kuropatkina.**

**London.** (Tel. wł.) „Daily Mail“ dowiaduje się z Petersburga, że rosyjskie centrum było w niebezpieczeństwie, groziło mu przerwanie. Kuropatkin osobiście poprowadził mimo prośb swego sztabu pułk petrowski do ataku. Przykład ten miał ogromnie podziałać na męstwo żołnierzy rosyjskich.

**Obłężenie Portu Artura.**

**Petersburg.** (Tel. wł.) Panuje tu ogromne zaniepokojenie o los Portu Artura, ponieważ od dni kilku nie ma stamtąd najmniejszej wiadomości. Ostatnie depesze z 12 b. m. powiadają, że ataki Japończyków stają się coraz silniejsze.

**Posel japoński o wojnie.**

**London.** (TBK.) W rozmowie z zastępcą Biura Reutersa oświadczył japoński poseł Hayashi w sprawie szalejących w ostatnich dniach walk w Mandżurii, że straty w ludziach są przerażające i wszyscy nad niemi głęboko ubolewają. Lecz cóż można było na to poradzić? Każdy, kto zna okoliczności, wśród jakich nastąpił wybuch wojny, musiał przewidzieć z jaką stanowczością będzie ona przez nas prowadzona i musi przyznać, że w tej wojnie jedno tylko można zrobić: dalej walkę prowadzić. Nie jest rzeczą Japończyków oceniać, czy nadszedł czas zawierania pokoju; to należy do rządu i cara rosyjskiego. Nie można zapominać tego, iż Japończycy nigdy nie mieli zamiaru sprowokować tej wojny.

Omawiając przyszłe operacje wojenne w Mandżurii, powiedział Hayashi: Zima jest w Mandżurii pod pewnymi względami odpowiedniejszą do prowadzenia operacji wojennych aniżeli lato; stan pogody bowiem nie powstrzyma przewozu środków żywności ani amunicji. Najbliższym rzeczywiście ważnym punktem, który musi być przez Japończyków zajęty, jest Tielin. Skoro to będzie dokonane, nic nie jest w stanie powstrzymać marszu Japończyków na Charbin.

Co do telegramów jakie nadeszły z Tokio, że w tamtejszych kołach dyplomatycznych mówią o konieczności pokoju, — powiedział Hayashi, iż to pragnienie pokoju jest wynikiem tylko uczuć humanitarnych, wywołanych straszną rzezią na polu walki. Jednakowoż teraz równo ubolewać nad tymi wypadkami, należało je przewidzieć i przeszkodzić im.

**Pośrednictwo Stanów Zjednoczonych.**

**Waszyngton.** (Tel. wł.) Tutejsze dzienniki piszą: Mimo, iż dotąd ani z Tokio, ani z Petersburga nie zwrócono się do prezydenta Roosevelta z prośbą o pośrednictwo w zakończeniu wschodnio-azyatyckiej wojny, to jednak wszystko zapowiada, że podobny krok nastąpi niebawem.

**Zamówienia japońskie.**

**Paryż.** (Tel. wł.) Japonia zakupi za pośrednictwem jednego z neutralnych mocarstw 2 argentyńskie i 2 chilijskie okręty wielkie za cenę około 4 milionów funtów szterlingów. W razie jeżeli mocarstwo to nie będzie w stanie dostawić tych okrętów do Japonii, wówczas okręty te zostaną aż do zawarcia pokoju w tegoż porcie.

**Telegramy „Słowa Polskiego“.**

**Skazanie Batkówny.**

**Kraków.** (Tel. pryw.) Ława przysięgłych po wywodach prokuratora Obtulowicza, zastępcy strony poszkodowanej dra Cara i obrońcy dr. Włodz. Lewickiego, zaprzeczyła 5 głosami pierwsze pytanie główne o zbrodnię morderstwa, 12 głosami potwierdziła pytanie ewentualne o zbrodnię zabójstwa, oraz pytanie o zbrodnię kradzieży. Na podstawie tego werdyktu trybunał skazał Batkównę za zbrodnię zabójstwa i kradzieży na 10 lat ciężkiego więzienia z jednym postem comiesięcznym i ciemnicą w każdej rocznicę zbrodni. Obrońca imieniem skazanej zastrzegł sobie trzy dni do namysłu.

**Mianowania i odznaczenia.**

**Budapeszt.** (TBK.) Cesarz zarządził utworzenie węgierskiej gwardii przybocznej w Budapeszcie i zamianował jej kapitanem gen. Fejervaryego byłego ministra.

**Wiedeń.** (TBK.) „Wien. Ztg.“ ogłasza pismo odręczne cesarza do dra Koerbera o zamianowaniu arcyks. Fryderyka, zastępcą protektora austr. i węg. Towarz. Czerwonego Krzyża.

**Nowy inspektor kawaleryi.**

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Wobec zamianowania hr. Alojzego Paara kapitanem przybocznej gwardii trabantów, opróżniła się posada generalnego inspektora kawaleryi. Jak słycać, ma być na tę posadę powołany arcyksiążę Otto.

**Z uniwersytetu w Insbruku.**

**Insbruck.** (Tel. wł.) W hali uniwersytetu zostały wczoraj wszystkie włoskie ogłoszenia akademickiego

włoskiego „Zjednoczenia“ zerwane przez nieznaną sprawców. Wskutek tego udała się deputacja włoskich akademików pod przewodnictwem pro-dziekana do rektora z zażaleniem. Rektor zarządził śledztwo w tej sprawie.

**Pośrednictwo kard. Koppa.**

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Slavische Correspondenz“ dowiaduje się z Opawy, że wiadomość podana przez dzienniki, jakoby kardynał Kopp wyjechał dnia 14 b. m. do Wiednia, aby monarsze zdać sprawę z rezolucji powziętej dnia 13 b. m. w sejmie śląskim jest nieprawdziwą. Kardynał jedynie ze względu na pokój podjął się pośrednictwa w sejmie, zupełnie zaś nie myśli występować z misją stronnictwo-polityczną poza sejmem.

**Paralelki śląskie.**

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Członek śląskiego Wydziału krajowego dr. Pohl zjawił się wczoraj w ministerstwie spraw wewnętrznych na zapowiedzianej konferencji u ministra prezydenta dra Koerbera w sprawie słowiańskich klas równorzędnych przy niemieckich seminarjach w Cieszynie i Opawie. Dr. Pohl — jak wiadomo — na jednym z posiedzeń śląskiego sejmiku — postawił wniosek nagły w sprawie natychmiastowego przeniesienia tych klas równorzędnych z wyżej wymienionych miast.

Dr. Koerber zaprosił na konferencję ministra oświaty dra Hartla i ministra dla Galicji dra Piętaka. Wspólna ta konferencja została przerwana, poczem popołudniu konferował dr. Pohl z ministrem oświaty i wyłożył mu szczegółowo stanowisko Niemców na Ślązku w tej kwestyi. Minister Hartel oświadczył, że nie może dać stanowczej odpowiedzi sam, obiecał jednak konferować w tej sprawie z ministrem prezydentem. Dr. Pohl ponownie udał się na konferencję do dra Koerbera i oświadczył, że stoi na stanowisku, iż o wiele lepiej byłoby utworzyć samodzielne seminarium słowiańskie na Ślązku, jednakże nie w niemieckim mieście.

Wtenczas niebezpieczeństwo utrakwizacyi, jakie powstało wskutek utrakwizacyi niemieckich seminarów zostały usunięte. Dr. Koerber oświadczył gotowość uczynienia co leży w jego mocy, ażeby znaleźć drogę pośrednią, zadowalniającą obie strony, przedtem jednak, jak zaznaczył, musi się porozumieć z zastępcami Słowian. Dr. Pohl oświadczył po konferencji z ministrem prezydentem w kołach swoich przyjaciół, że z odpowiedzi dr. Koerbera nabrał przekonania, iż rząd jest gotów poczynić wszelkie starania, ażeby utworzyć samodzielne słowiańskie seminarium na Ślązku w nieniemieckim mieście; w jakim to mieście nastąpi, na razie zawisło od dalszych obrad. Faktem jednakże jest, że Niemcy na Ślązku mogą się spodziewać, iż kwestya sporna usunięta będzie niebawem z politycznej dyskusyi.

**Sejm węgierski.**

**Budapeszt.** (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu węgierskiej Izby posłów, w dalszym ciągu dyskusyi nad prawozorem handlowym, przemawiał minister handlu Hieronymi, który przedewszystkiem zbijał rozmaite zarzuty, uczynione przez mowców opozycyjnych. Co się tyczy różnych układów z poprzednimi rządami, na które się mowcy opozycyjni powołują, może minister oświadczyć, że umowy zawarte na jakichś konwentyklach, w których minister nie brał udziału, nie mają dla niego wcale mocy obowiązującej. (Protesty i przerywania na lewicy.) Minister prosi więc opozycję, aby się na tego rodzaju umowy nie powoływała.

**Mianowania i odznaczenia w wojsku rosyjskiem.**

**Petersburg.** (TBK.) Z okazji 50-letniej rocznicy bombardowania Sebastopola, wystosował car do W. ks. Mikołaja Mikołajewicza pismo z rozkazem dziennym, zarządzającym wybite medali pamiątkowych, dla weteranów, którzy w tej walce brali udział. Z okazji zaś imienin następcy tronu wszystkich kapitanów i rotmistrzów, którzy w roku 1877—1878 się odznaczyli, mianowano podpułkownikami.

**Petersburg.** (TBK.) Rozdzistwieński, mianowany adjutantem cara, zatrzymuje nadal dowództwo II. eskadry.

**Nowy gabinet portugalski.**

**Berlin.** (Tel. wł.) Z Lizbony donoszą tu, że przesilenie ministerjalne zostało ukończone. Król polecił utworzenie gabinetu liberałowi Pereira-Mirandzie. Miranda jest przewodnikiem stronnictwa liberalnego w korteżach.

Przyczyną ostatniego przesilenia było niezadowolenie, jakie powstało w kołach klerikalnych i konserwatywnych. Mianowicie ultramontanie obawiali się, że król w swojej podróży przybędzie nie tylko do Londynu, ale także do Paryża, a co gorsza odwiedzi także i króla włoskiego.

**Wiadomości bieżące.**

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 18 października b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	737.3	8.8	SW <sub>2</sub>	—0	15.0	8.4
2 popoł.	735.7	14.6	SW <sub>2</sub>			
9 wiecz.	734.8	9.3	WSW <sub>3</sub>			

Uwaga: Pochmurno, od 5:30 wiecz. deszcz. Prognoza na dziś: Przeważnie pogoda przy zmiennem zachmurzeniu, nieznaczne opady.

— Centralny komitet wyborczy został zwołany na niedzielę 23 bm. Na porządku dziennym sprawa mianowania mężów zaufania w zachodniej części kraju.

— Rada m. Lwowa odbędzie posiedzenie we czwartek 20 bm. o 6 wieczór.

— Zimowy rozkład jazdy na miejskiej kolei elektrycznej wszedł w życie onegdaj. Ruch tramwajów zaczyna się o pół godziny później, a kończy się o pół godziny wcześniej, niż podczas letniego rozkładu. Pierwsze wozy odjeżdżać zatem będą ze stacji obok kawiarni wiedeńskiej o godzinie 6:30 rano, ostatnie zaś wozy opuszczają tę stację o godzinie 10:30 w nocy. Na linii „Cerkiew św. Piotra i Pawła — cmentarz Łyczakowski“, kursować będzie stale jeden wóz od godziny 2 popołudniu do 5 wieczór.

— Stowarzyszenie urzędników i urzędniczek prywatnych „Unia“ we Lwowie, utworzyło w swoim gronie i utrzymuje bezpłatne biuro pośrednictwa pracy dla prywatnych urzędników i urzędniczek. Uprasza się preto pracodawców, aby w razie potrzeby udawali się piśmiennie do wyżej wymienionego biura, które zawsze z gotowością poleci sumiennych i pracowitych pracowników.

— Mianowania. Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych w Krakowie Jana Wiśnickiego, dra Włodz. Kozubskiego, Jana Zajasa, Fr. Krawczyńskiego, Wacł. Kawskiego, Wład. Łodzińskiego, auskultantami.

— Z „Filharmonii“ piszą nam: Koncert Gemmy Bellincioni, który odbędzie się dnia 29 bm., zapowiada się świetnie, sądząc po licznych zamówieniach, które do kancelaryi „Filharmonii“ napływają nawet z prowincyi. I nic dziwnego. Gemma, Bellisimá zwana, jest ulubienicą Lwowa. Wykwintna ta artystka oślni swym głosem, który zachował młodzieńczą świeżość, tłumy wielbicieli. Gemma znaczy klejnot. Nie można lepiej nosić swego imienia jak ona.

— Koncert Miccia Horszowskiego odbędzie się 25 października w sali Domu narodnego. Oj czasu ostatniego swego występu we Lwowie Miccio Horszowski, nie przerywając studyów, dał 5 koncertów w Berlinie, 6 w Lipsku, Hamburgu i Warszawie, prócz tego koncertował z ogromnem powodzeniem w Wiedniu, gdzie w ostatnim sezonie wystąpił 7 razy. Pierwszorzędni krytycy muzyczni, jak Maks Kalbeck, Heuberger, Grädener, prof. Emil Krause, Cyril Kistler, prof. Löszhorn itd. wyrażają się entuzjastycznie o talencie młodzieńczego wirtuoza, a kompozytor Edward Schmitt, zadedykował mu ostatnio jeden ze swoich utworów, odwdzięczając się za piękne ich wykończenie.

— Kolumna Mickiewicza. Dyrekcja kolei państwowych czyni komitetowi wszelkie możliwe ułatwienia, byle tylko i ze swej strony przyczynić się do świetności obchodu. Na każde zgłoszenie się komitetów prowincjonalnych (trzy dni naprzód) zarządzane zostaną pociągi specjalne z upustem 50, względnie 40 proc., przy zakupie jednak przepisanej liczby 375 biletów. P. radca dworu Wierzbicki wydał już w tej sprawie do wszystkich stacji specjalny okólnik.

Rozsyłanie zaproszeń na uroczystość odsłonięcia rozpoczęło się w dniu wczorajszym. Specjalnie do tego wybrana komisya, objęła w swych spisach osób, jak najszersze koła, uwzględniając przedewszystkiem sfery literackie i artystyczne polskie, tak w kraju, jak i zagranicą.

Na placu budowy opadają rusztowania, a na tle nieba rysuje się przepysznie Znicz oraz kapitel ze złoconemi ozdobami. Robotnicy kamieniarscy kuja w kolumnie otwory na wpuszczenie żelaznych sztang, na których zawiesznie dzisiaj Geniusz.

Z chwilą tą uważać można budowę za zupełnie ukończoną. Podczas rozbioru rusztowania i porządkowania placu dokoła kolumny odbywać się będzie wykańczanie czyszczenia cokolu i schodów.

Na kolumnę Mickiewicza złożyli w ciągu dnia wczorajszego pp. dr. Józef Korzeniowski (lista nr. 21) 30 koron, ze sprzedaży „Kosmosu“ 14 koron 48 hal., dr. Ostafiński ze Stanisławowa 5 koron, radca dworu Fr. Barański 10 koron. Razem 59 koron 48 hal. Komitet prosi o zwrot list składkowych pod adresem: prof. Bronisław Radziszewski, Lwów, ul. Długosza l. 6.

— Portrety Mickiewicza. Zwracamy uwagę czytelników, iż pojawiły się we Lwowie portrety Mickiewicza sprzedawane po 5 centów na ulicach, nie są to jednak kartki iluminacyjne. Komitet zajmujący się organizacją iluminacyi kartkowej ogłosi kiedy i w których handlach kartki te będą do nabycia.

— Zastrzelony na polowaniu. Proboszcz Draczyński zastrzelił przez nieostrożność radcę tutejszego sądu krajowego, Grigorowicza na polowaniu w Bronowcach.

— Napaść na Pograniczu. Do „Czasu“ donoszą z Husiatyna: Włościanie Szydłowiec mają pola za Zbruczem, na terytorium rosyjskiem. W sobotę dnia 15 bm., gdy spędzali, jak zazwyczaj, około 600 sztuk bydła z tych pól, napadli niespodzianie na nich mieszkańcy Andryjówki i Bereżanki, wsi na terytorium rosyjskiem. Napastnicy w liczbie około 200 ludzi pobili 40 włościan galicyjskich, z tych ciężko pobitych jest 9 tak, że musiano przewieźć ich do szpitala w Husiatynie. Trzech z nich walczy ze śmiercią. Szydłowscy wobec gróźb, że będą wszyscy pozabijani, pozostawili na pastwę napastników swe zbiory i od wczoraj nie wychodzą na pola za Zbruczem.

— Księciem przeorem zakonu matańskiego wybrano, w miejsce zmarłego hr. Thuna Hohensteina, księcia Henryka Lichtensteina.

— Sejm bukowiński wybrał członkami Wydziału krajowego dra Strauchera, dra Lupu i dra Smal-Stockiego.

Zamiast wieńca na trumnę śp. Henryka Stahla, złożyli urzędnicy prokuratury skarbu kwotę 44 koron na rzecz szpitalika dla biednych dzieci im św. Zofii we Lwowie.

Zamiast wieńca na trumnę śp. Henryka Stahla, złożyli pp. Hamerski, Kulczycki, Hükel, Rubczyński, Gołąb, Waldmann kwotę 20 koron na rzecz szpitalika dla biednych dzieci im św. Zofii we Lwowie.

Kolej naokoło Bajkału. „Wost. Obozrenije“ podaje ciekawe szczegóły o kolei bajkalskiej. Pierwszy pociąg przebył okrężną drogę 150 kilom. w trzech dniach! W tunelu dziesiątym, który jest za niski, poodrywały się wszystkie kominy i wentylatory wagonów. Po drodze pociąg dziesięć razy wykołcił się. Dziennik sądzi, że na zimę trzeba będzie zorganizować transporty przez lód na Bajkale.

Sprytna złodziejka. Donosiliśmy onegdaj o ogniu pokojowym, wybuchłym w koszarach żandarmeryi. Na razie sądzono, że ogień ten wybuchł z powodu wadliwości komina. Później jednak pokazało się, że ogień był podłożony. Oto służąca porucznika A. Justyna Jurkowska, korzystając z nieobecności państwa we Lwowie skradła na ich szkodę rozmaite rzeczy, a później, chcąc zataić ślad — nalala do kufra napełnionego rupieciami naftę — i postawiwszy go w komórcie, przytkającej do kuchni, zapaliła. Ogień ugaszono a sprytną złodziejkę oddano do aresztów policyjnych.

Znaleziono. U zbiegu ulicy Zielonej i Zyblikiewicza znaleziono nową okrągłą czapkę dzieciną.

Zgubiono. P. Paweł Ząbkowski zgubił kartkę zastawniczą na zegarek srebrny. — P. Józefa Smolak ze Strzyna zgubił w Ryńku zegarek damski, złoty, o jednej kopercie. — Zofia hr. Siemieńska zgubiła z powodu parasolkę z rączką kamienną w kształcie galki wartości 50 koron. — Dr. Juliusz Sandauer zgubił w ulicy Jagiellońskiej złoty łańcuszek wysadzany perłami, wartości 56 koron.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Spirytus:

Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 52.40 do k. 52.80. Tendencja: niezmienną.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 71.50 do 72, Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

Tendencja: spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 37.90 do K. 38.60. W beczkach K. 39.50 do 41.95.

Tendencja: spokojna.

Wiedeń, dnia 19 paździer. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 309.—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 299.—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 276.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 272.—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. 94.—, b) bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł. 20.90, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 480.—, Clary 40 zł.

m. k. 156.—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 78.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 84.—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 67.—, Ofen 40 zł. 162.—, Palfy 40 zł. m. k. 163.50, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 53.75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28.80, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 65.—, Salma 40 zł. m. kon. 223.—, Pożyczka salcburska 77.—, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 130.75, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 530.—.

Berlin, d. 19 paździer. Banknoty austriackie 85.—, Spirytus —.

Paryż, d. 19 paździer. Trzy procent. renta 97.90, 30.90.

Frankfurt, d. 19 października. Austr. kred. 208.90, Disconto 191.00, Laura —, Koleje państwowe —, Alpy —.

Targ nierogaczyny.

Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Synów Wiedeń St. Marx.

Wiedeń, 18 października.

Na targ nierogaczyny przywieziono ogółem 11.304 sztuk świń, między temi 5.066 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnię węgierskie 101 do 104 h., za galicyjskie młode świnię 70 do 92 halery za kilogram żywej wagi.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń. 19 paździer. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 665.75 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 778.—, Akcje Anglo banku 281.50, Akcje Unionbanku 535.50, Akcje Länderbanku 452.50, Akcje Bankvereinu 547.10, Akcje Bodencredit 968.— Akcje gal. Banku hipotecznego 548.—, Akcje kolei państwowych 644.50, Akcje kolei południowej 86.— Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 419.50, Akcje kolei północnej 555.00, Akcje kolei czerniow. 579.—, Akcje Alpy 479.75, Akcje Rima Muranyi 523.50 Akcje Prag. Towarzyst. żel. 2414, Akcje Fabryk broni 528.—, Akcje tureckie tytoniowe 348.—, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 1082.—, Oblig. węg. ind. 97.75, Renta majowa 99.85, Austr. Renta koronowa 99.90, Węg. Renta koronowa 97.85, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99.40, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 99.—, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101.70, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112.—, 4 proc. listy Banku kraj. 99.25, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.75, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. 103.45, Obligacje propinacyjne 99.80, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99.50, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 97.25, Losy tureckie 132.25, Marki 117.67, Ruble 253.75, Kredyty —, Alpy —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —.

Usposobienie: Po silnym otwarciu dalszy przebieg bardzo spokojny mimo silnych notowań berlińskich. Zamknięcie bez ochoty.

Budapeszt, 19 października. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 119.20, Węgier. renta koronowa 98.—, Węgierski bank kredytowy 779.—, Węgierski bank przem. i handlu 579.—, Węgierski bank hipoteczny 512.50, Węgier. eskontowy 455.—, Austriacki bank kredytowy 667.25, Rima Murany 525.— Budapeszt. kolej miejska 578.50, Kolej południowa 87.—, Austr.-węg. kolej państw. 645.—.

Tendencja: silna.

Berlin, 19 paździer. Przy zamknięciu wczorajsem giełdy: Kredyty 209.—, Staatsbahny 138.10 Disconto Comandit 190.50, Berlin. Tow. handl. 159.90, Laura 249.60, Bohumery 215.— Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za gotówkę 216.05, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 90.25 Kolej Meridiona na 143.80, Losy tureckie 127.50, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 213.25, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacye —, Lombardy 17.40, Kolej Henry 108.90, Niemiecki bank narodowy 126.10, Kanada Preferred 134.80 Akcje żegluga hamburskiej 120.40, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark“ 259.25.

Berlin, 19 października. 4 prc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje kre-

dytowe 209.40, Staatsbahny 138.—, Lombardy 17.40, Disconto Comandit 190.50, Ruble 216.05.

Tendencja: dość silne.

Frankfurt, d. 19 paździer. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 100.25, Austr. renta złota 101.75 Austr. akcje kredytowe 209.40, Staatsbahny 138.30, Lombardy 17.40, 4-proc. austr. renta koronowa 99.90.

Tendencja: spokojna.

Paryż, d. 19 paździer. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 97.80, 4 proc. renta włoska 103.00, 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 86.75, Losy tureckie 126.50 Nowe tureckie Console —, Otromany 591 — Deber 458 — Chartered 38 —, Rio-Tinto 1473, Renta turecka C. 86.30, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta bułgarska —, Renta grecka —.

Tendencja:

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 18 paździer. Pszenica na kwiecień 1905 od koron — do —, Pszenica na maj — do — Pszenica na październik 10.24 do 10.25, na kwiecień od 10.64 do 10.65, Zyto na kwiec. od 8.07 do 8.08, Zyto na październik od 7.68 do 7.69, Owies na kwiecień od 7.35 do 7.36, Owies na maj 0.— do 0.—, Owies na październik od 6.92 do 6.93, Kukur. na maj 1905 7.49 do 7.50, Kukurudza na maj od 7.45 do 7.46. Kukurudza na sierpień od — do —, Kukurudza na wrzesień od 0.— do 0.— Rzepak na sierpień od 11.40 do 11.50.

Pogoda: piękna.

W naszej Administracji złożyli:

Dla komitetu obrony kresów w Morawskiej Ostrawie:

A. S. z Zadaru 2 kor.

Na kolumnę Mickiewicza:

Zebrane w Czytelni im. B. Goldmana na wieczorze Kościuszkowskim 11 kor.

Na Towarzystwo Szkoły Ludowej:

Zebrane 40 kor. jako dobrowolne składki robotników i dostawców przy budowie kolei Przeworsk-Dynów.

Zmarli.

W Tarnowie: Adolf Jelita Dobrzański, były poseł sejmowy i marszałek Rady powiatowej sandoeckiej i tarnowskiej, oraz członek Rady nadzorczej Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, przeżywszy lat 74. Zwłoki przewiezione zostały 16 bm. do grobu rodzinnego w Partyniu, gdzie się też odbył obrzęd pogrzebowy 17 bm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 października b. r.

Hotel George a. (Pokoje od 3 koron począwszy).

Hr. Baworowski z Ostrowa, hr. M. Baworowski z Gernakówki, hr. L. Koziembrodzki z Chlebowa, hr. H. Szeliski z Kombornia, M. Konarski z Grochowa, M. Chłapowski z Krakowa, J. Rylska z Zakopanego, W. Świeżawski z Hołubia, dr. M. Pankowski z Krakowa, A. Friedel z Czerniowic, M. Zieliński ze Strzelisk, E. Zieleniewski z Krakowa, E. Skatezky z Wiednia, dr. J. Skapski z Krakowa, dr. R. Wilson z Kopyczyniec, R. Hoppener z Radziwiłłowa, dr. L. Staub z Wiednia, H. Lauterbach z Wrocławia, M. Schmitzer z Warnsdorf, D. Zins z Tarnowa

Hotel Imperial. Hr. Adam Romer z Wierzbicy, hr.

Aleksander Ilniński z Rosy, hr. Klemens Dzieduszycki z Martynowa, Konstanty Kownacki z Świątarzowa, Stanisław Rudolf z Pilatowic, Aleksander Weissmann z Słonyska, Marya Skafkowska z Zydaczowa, Henryk Burstin z Nadwórny, Józef Gelber z Czeremchowy, Arpat Csonka z Wiednia, Józef Finkel z Wiednia, F. Farb z Strusowa, Rudolf Mautner z Pragi, Teofil Witostawski z Borszczowa, Jan Polanski z Kijowa, Stanisław Homolacs z Kutkorza, L. Lohn z Brykula, Bronisław Rappaport z Drohobycza, Filip Jawec z Strusowa.

Table with columns for exchange rates (kursy) and interest rates (procentowe) for various currencies and locations like Vienna, Berlin, and Paris.

Table with columns for exchange rates (kursy) and interest rates (procentowe) for various currencies and locations like Vienna, Berlin, and Paris.

Table with columns for exchange rates (kursy) and interest rates (procentowe) for various currencies and locations like Vienna, Berlin, and Paris.

Table with columns for exchange rates (kursy) and interest rates (procentowe) for various currencies and locations like Vienna, Berlin, and Paris.